

Polska i ZSRR koordynują plany gospodarcze na lata 1966-70

Zgodnie z zaleceniami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w dniach od 4 do 7 stycznia 1965 r. przeprowadzone zostały w Moskwie konsultacje między organami planowania Polski i Związku Radzieckiego w zakresie koordynacji planów gospodarki narodowej PRL i ZSRR na lata 1966-1970.

W wyniku konsultacji, 7 stycznia br. podpisany został protokół. Dokument podpisali: szef polskiej delegacji gospodarczej, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, S. Jedrychowski i kierownik delegacji radzieckiej, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Gosplanu ZSRR, P. Łomako.

Strony ustaliły, iż w najbliższych dniach opublikowany zostanie komunikat o wyniku rozmów.

W późnych godzinach wieczornych polska delegacja odjechała do Warszawy.

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

ŁÓDŹ,
PIĄTEK,
8 stycznia
1965 roku
Rok XX
Nr 7 (5625)

Cena 50 gr

Od lokomotyw do tranzystorów Kilkaset nowych typów maszyn i urządzeń wejdzie do produkcji w ciągu 2 lat

Instytuty naukowe przemysłu i PAN, katedry szkół wyższych, biura konstrukcyjne i laboratoria oraz zakłady przemysłowe przystąpiły już do realizacji 2-letniego planu rozwoju nauki i techniki w latach 1965-66.

Przemysł maszynowy i elektryczny wprowadzi do produkcji w latach 1965-66 kilkaset nowych typów maszyn i urządzeń.

Wykonana będzie dokumentacja, zbudowane zostaną prototypy lub podjęta produkcja 67 nowych typów obrabiarek do obróbki plastycznej oraz 181 typów obrabiarek uniwersalnych, zautomatyzowanych i sterowanych programowo. Zostanie też opracowana dokumentacja konstrukcyjna 7 linii obróbkowych oraz szeregu obrabiarek zespołowych. Wykonane będą prototypy kilku-nastu obrabiarek i 10 zautomatyzowanych linii.

Dokona się adaptacji dokumentacji licencyjnej (ZSRR) oraz rozpocznie budowę prototypów turbosprężarek o mocy 200 MW.

W fabryce „Elta” w Łodzi, gdzie zbudowano już potężny transformator blokowy o mocy 150 MVA, powstana dwa dalsze prototypy takich urządzeń — o mocy 130 i 240 MVA.

Przemysł ciężki przekaże chemii kompletne linie technologiczne do produkcji żywic for-maldehadowych, polistyrenu spienionego, kwasu siarkowego z pirytu i siarki.

Dużo nowości będzie w sprzęcie budowlanym i maszynach rolniczych.

Rolnictwo otrzyma m. in. nowy traktor „Zetor 4011”.

Przemysł ciężki wykona w następnych latach serię próbne lokomotywy spalinowo-elektryczne z silnikiem krajowym. Obecnie trwają prace nad prototypami lokomotywy elektrycznej na licencji angielskiej.

Przemysł motoryzacyjny podejmie produkcję samochodu ciężarowego „Star-200” o nośności 5 ton, samochodu o ładowności 8-10 ton, ciężarówki 1,5-tonowej opartej na elementach „Warszawy-203” oraz — w latach późniejszych — autobusu dla komunikacji miejskiej na zespołach „Star-200”.

Przemysł precyzyjny, elektryczny i elektroniczny

podejmie produkcję nowych elementów automatyki, aparatury kontrolno-pomiarowej i sprzętu precyzyjnego.

Plan zakłada rozwój produkcji i rozszerzenie asortymentu tranzystorów, w tym do maszyn matematycznych. Rozpoczniemy produkcję automatycznych miejskich central telefonicznych na wybierakach krajowych, co przyniesie znaczną poprawę łączności telefonicznej w miastach.

Zjednoczenie Budownictwa Zakładów Chemicznych

powstało
przy MB i PMB

Budowa fabryk i zakładów chemicznych jest trudniejsza, niż wielu innych obiektów przemysłowych. Wymaga wysiłku specjalistów przedsięwzięcia wykonawczych, nie mówiąc już o sprężystości koordynacji pracy — niejedno-

Indonezja wystąpiła z ONZ

Prezydent Indonezji Sukarno potwierdził w czwartek, że jego kraj wystąpił z Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sukarno, który przemawiał w czwartek wieczorem na wielkim wiecu w Djakarcie, oświadczył, że Indonezja wystąpiła z ONZ na znak protestu przeciwko wybraniu Malajazji do Rady Bezpieczeństwa.

Sukarno oznajmił, iż Indonezja nie lekka się następstw swego kroku, i że w związku z wycofaniem się z ONZ rezygnuje także z pomocy organizacji wyspecjalizowanych ONZ, takich jak FAO (Organizacja Wyżywienia i Rolnictwa), UNESCO i inne.

Stały przedstawiciel Indonezji w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Lambertus

Palar, opuścił w środę wieczorem Nowy Jork, udając się do Djakary. Został on wezwany przez swój rząd na konsultacje w związku z wycofaniem się Indonezji z ONZ.

Spadochroniarze angielscy wzmocniają garnizony na Dalekim Wschodzie

W czwartek 70 skoczków spadochronowych opuściło bazę w południowej Anglii, udając się do Malajazji dla „wzmocnienia” stacjonujących tam wojsk brytyjskich. W środę skierowa-no tam już 150 spadochroniarzy, a w piątek oczekiwane są dalsze transporty.

Jak oświadczył przedstawiciel lotnictwa brytyjskiego, bombardowce typu „V” mogą w każdej chwili wystartować do Malajazji, jednakże dotychczas po zostają one w swych bazach.

Brytyjski minister w Malajazji

W czwartek do stolicy Malajazji, Kuala Lumpur, przybył brytyjski minister obrony do spraw armii lądowej, Fred Mulley. Konferować on będzie z premierem Malajazji, Rahmanem i innymi przedstawicielami władz tego kraju. Wizyta ministra brytyjskiego w Kuala Lumpur oraz umacnianie sił zbrojnych W. Brytanii na Dalekim Wschodzie, związane jest ze wzrastającym napięciem w stosunkach między Indonezją a Malajazją.

De Gaulle? odwiedzi ZSRR?

Jak podaje Agencja UPI, w Paryżu kursują pogłoski związane z wyjazdem ministra Peyrefitte'a do Moskwy, o możliwości podróży de Gaulle'a do Związku Radzieckiego. Według tych pogłosek, o swej wizycie w Związku Radzieckim de Gaulle ma poinformować opinię publiczną w toku konferencji prasowej, zapowiedzianej na dzień 4 lutego br.

POROZUMIENIE brytyjsko-radzieckie w sprawie rolnictwa

W środę w Londynie podpisano na okres 5 lat porozumienie między W. Brytanią a Związkiem Radzieckim o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rolnictwa. Porozumienie podpisali minister rolnictwa, rybołówstwa i wyżywienia W. Brytanii Frederick Peart i ambasador Związku Radzieckiego w W. Brytanii, A. A. Soldatow.

Podpisane porozumienie jest pierwszym tego rodzaju w historii stosunków brytyjsko-radzieckich.

Przewiduje ono wspólne opracowanie i zbieranie około 40 tematów naukowych z dziedziny rolnictwa interesujących zarówno Anglię, jak i Związek Radziecki.

Cała prasa londyńska zamieściła informacje o podpisaniu w Londynie brytyjsko-radzieckiego układu o współpracy w dziedzinie badań w rolnictwie. „Daily Mirror” twierdzi, że jest to pierwszy tego rodzaju układ na świecie.

Omawiając wzajemną wymianę doświadczeń „Times” podkreśla, że „Związek Radziecki może powiedzieć wiele W. Brytanii w dziedzinie nauki o glebie, o wczesnym dojrzewaniu zbóż oraz sztucznym zapładnianiu owiec. W zamian W. Brytanii może przedstawić swoje doświadczenia z krajów Commonwealthu o gorącym lub zimnym klimacie oraz ma wiele do zaoferowania, jeśli chodzi o zdrowotność zwierząt, nawozy sztuczne i środki owadobójcze”.

Ratunek w białej opasce



Powstańcy coraz bardziej zagrożają rządowi Czombego

Mimo pomocy z zewnątrz i udziału białych najemników w walce przeciwko powstańcom kongijskim — sytuacja reżimu Czombego jest nader ciężka. Do takiego wniosku dochodzi korespondent „General Anzeiger”.

Wyraża on również pogląd, że dyplomacja zachodnia pomogła w Kongu poważną porażkę.

Korespondent podkreśla, że ruch powstańczy nabiera coraz większego rozmachu i coraz bardziej zagraża reżimowi Czombego. Trudności wewnętrzne znalazły wyraz w fali aresztowań, która ostatnio dotarła nawet do gabinetów ministerialnych.

Stanowisko Jugosławii wobec rządu w Leopoldville

Rzecznik Sekretariatu Stanu Spraw Zagranicznych Jugosławii Dusan Blagojevic na konferencji prasowej 7 bm. odpowiedział m. in. na pytania dotyczące decyzji o odwołaniu personelu ambasady jugosławiańskiej w Leopoldville.

Podkreślił on, że rząd Jugosławii podjął decyzję odwołania personelu swej ambasady z Leopoldville w myśl zasad przyjętych na kairskiej konferencji krajów niezaangażowanych, kierując się tym, że rząd Konga (Leopoldville) wykorzystuje obywateli najemników przeciw narodowi swego kraju.

Nie jest to jednak równoznaczne z zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Harriman — Wilson o sytuacji w Kongu

W Londynie bawi podsekretarz stanu USA, Averell Harriman, który przybył tam w środę wieczór po posiedzeniu stałej rady NATO w Paryżu.

Harriman konferował w czwartek z premierem Wilsonem i tematem tej rozmowy — jak podaje Agencja Reutera — była sytuacja w Kongu.

Statut szkoły 8-klasowej

W Ministerstwie Oświaty opracowano statut szkoły podstawowej, określający zasady i cele oświatowe, jej założenia programowe i organizacyjne.

W statucie stwierdza się, że szkoła podstawowa jest organem zaciągającym i programową podstawą systemu nauczania i wychowania w Polsce. Zapewnia ona wszystkim uczniom jednolite wykształcenie i przygotowanie do dalszej nauki w zasadniczych szkołach zawodowych, technicznych, liceach ogólnokształcących i zawodowych — lub do dalszego kształcenia i do bywania kwalifikacji w toku pracy zawodowej. Nauka w szkole podstawowej, która jest instytucją świecką, jest obowiązkowa i bezpłatna.

W statucie sformułowano ponadto obowiązki kierowników szkół, nauczycieli, wychowawców oraz rad pedagogicznych. Uwzględniono również zadania współdziałających ze szkołą or-

ganizacji młodzieżowych a także komitetów rodzicielskich i opiekuńczych.

Nowy statut ośmiolatki będzie w pełni obowiązywał z dniem 1 września 1966 roku.

Zderzenie pociągów

W nocy ze środy na czwartek na pociąg towarowy wjeżdżający do stacji Łazy najechał z tyłu pociąg osobowy, zderzający z Bieleśką do Warszawy.

W wyniku zderzenia końcówki wagonu pociągu towarowego zostały uszkodzone, 5 pasażerów pociągu osobowego odniosło lekkie obrażenia ciała. Jedną osobę z potrąconą głową przewieziono do szpitala w Katowicach.

„Dziennik Łódzki” zaprasza Spotkanie z Horacym Safrinem

Dziś o godz. 18 w Klubie Dziennikarza, kolejna impreza literacka „Dziennika Łódzkiego”. Spotykamy się na wieczorne humoru i satyry Horacego Safrina, obchodzącego jubileusz 50-lecia pra-

cy twórczej. Wstęp wolny. Oto próbka talentu satyryka: „Pan się postarzał!” — stwierdził wczoraj typ ów. — „Cóż? Jestem młodszy od pańskich dowcipów”.

Polska i Chile nawiązują stosunki dyplomatyczne

Rządy PRL i Republiki Chile ożywiły pragnieniem współpracy w dziedzinie zachowania pokoju i zrozumienia między narodami oraz przekonane, że temu celowi służyć będzie utrzymanie normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych, postanowiły wymienić przedstawicieli dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

„Unipol” LEPSZY niż przewidywano

Ubiegłoroczna rewelacja przemysłu materiałów budowlanych — gazobeton „Unipol”, pomyślnie przeszedł próby eksploatacyjne. Wyniki okazały się nawet lepsze od przewidywanych. Główne zalety „Unipolu” to lekkość, twardość, wytrzymałość oraz wysokie walory dźwięko- i termoizolacyjne.

Nasz komentarz

Szansa w... alternatywie

Metody i sposoby planowania budzą społeczne zainteresowanie. W kraju, w którym cała gospodarka „na planie stoi” jest to zjawisko naturalne i cenne. Choćby dlatego, iż to społeczne zainteresowanie w sprzyjających okolicznościach może zamienić się w społeczną inicjatywę, która będzie sprzyjać doskonałemu planowaniu. A sprzyjające okoliczności właśnie teraz — istnieją. Stwarza je tzw. alternatywne planowanie, którego charakter określił II Plenum KC partii. Mówiąc najogólniej i najprościej alternatywna metoda planowania polega na opracowywaniu planu przyszłej pięcioletki dla każdego przedsiębiorstwa i całego przemysłu — w trzech fazach.

W pierwszej — Komisja Planowania przy Radzie Ministrów i zwierzchnie organy administracyjne przedsię-

biorstw opracowują wspólny projekt planu.

W drugiej — opierając się na tym wstępnym projekcie przedsiębiorstwa opracowują swój własny, rodzimy projekt. I tu właśnie jest miejsce na inicjatywę i pomysłowość najbardziej zainteresowanych w kształcie planu — pracowników danego zakładu. Istnieje bowiem możliwość stworzenia projektu w kilku wariantach. Może powstać np. bezinwestycyjny wariant planu — przewidujący wykonanie określonych zadań produkcyjnych bez dodatkowych inwestycji, wariant zakładający pewne doinwestowanie — wówczas, gdy te dodatkowe inwestycje rodują wysoką opłacalność, poważny i szybki efekt ekonomiczny, wariant oparty o zmianę asortymentu — uzasadniając konieczność zaprzestania, bądź podjęcia produkcji

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Perypetie króla Norwegii

Z przygodami rozpoczęła się podróż króla Norwegii Olafa V, który w czwartek miał przybyć z oficjalną wizytą do Iranu. Samolot wiozący gościa norweskiego nie mógł bowiem wylądować na lotnisku teherańskim z powodu gwałtownej burzy śnieżnej. Samolot skierowano do Abadanu, gdzie lądowanie okazało się również niemożliwe, tym razem z powodu burzy piaskowej. Ostatecznie król i jego świta znaleźli się w Bejrucie. Opuścili oni stolicę Libanu dopiero w piątek.

Porozumienie przedwyborcze między SFIO i FPK

W związku z wyznaczonymi na 14 i 21 marca br. wyborami do rad muncypalnych we Francji, federacje Partii Socjalistycznej (SFIO) i Francuskiej Partii Komunistycznej (FKP) w którym zapowiadają podjęcie rokowań w celu przedstawienia wspólnych list wyborczych w 39 gminach przedmiast Paryża oraz w 14 okręgach samej stolicy Paryża.

Komunikat stwierdza, że federacje Sekwany obu partii postanowiły utworzyć listy Unii Demokratycznej i zaprosić pozostałe formacje demokratyczne do wzięcia udziału w jednolitej walce przeciwko gaulizacji, na rzecz prawdziwej demokracji regionalnej.

Na prawicy sojuszy przedwyborczy SFIO i FPK spowodował wyraźny popłoch i bicia na alarm wobec „groźby frontu ludowego”.

Sprawozdanie sądu frankfurckiego

Wizja w Oświęcimiu potwierdziła oskarżenie

Zgodnie z zapowiedzią, w czwartek 7 bm., w toku 123 posiedzenia sądu frankfurckiego, rozpatrującego sprawę oprawców oświęcimskich, przedstawiony został protokół z wizji przeprowadzonej przez ekipę tego trybunału w grudniu ub. roku na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu. Wszyscy uczestnicy procesu, prokuratorzy, adwokaci, prywatni oskarżyciele i sami oskarżeni mają zająć stanowisko w sprawie faktów zawartych w protokole za tydzień, po dokładnym zapoznaniu się i przeanalizowaniu dokumentu.

Protokół wymienia uczestników wizji, po czym po kolei omawia wszystkie czyn-

ności, jakie podjęła ekipa sądu w Oświęcimiu w czasie trzydniowego pobytu. Następnie długie wyczerpujące opisy obozowych poddań dokładnym oględzinom. Długą listę rozpoczyna „nowa rampa kolejowa” w Brzezince, gdzie sędzia Hotz rozpoczął wizję. Protokół stwierdza przy tym, że stojąc przed barakami, od strony umywalki, tam gdzie znajdują się drzwi wejściowe w pomieszczeniu, można było rozpoznać dwie osoby spośród uczestników procesu, a mianowicie adwokata Steinera i prokuratora Wiesę, którzy stali dokładnie na wysokości drugiego toru, zwracając ich sylwetki. Wszyscy obserwatorzy procesu wiedzą, jak poważne znaczenie posiadają owe ustalenia dla poparcia zeznań występujących tu dołąd świadków, mówiących o tym, iż właśnie stamtąd, z umywalki, widzieli oskarżonych SS-manów przy dokonywaniu selekcji wśród ludzi wyładowywanych z transportów kolejowych.

Następnie protokół mówi o oględzinach pozostałości obozu cygańskiego, ruin krematorium w Brzezince, terenu obozu kobiecego, bloków, gdzie przebywała kompania karna. Potem z kolei omawia wyniki oględzin obozu macierzystego w Oświęcimiu V. Sędzia Hotz odczytuje przebieg eksperymentu przeprowadzonego w bloku XI. Do celi stojącej nr 1 zamknięty został woźny sądowy Lanz. Uczestnicy zaś wizji przeszli do celi nr 23, gdzie się zamknęli.

Lanz odspiewał, przy panującej głośnie ciszy, piosenkę, którą w celi 23 było wyraźnie słychać (potwierdziło to doświadczenie słyszenia tego, co działo się w celach stojących, przez innych współwięźniów). Protokół dalej zauważa, że to, co działo się pod czarną ścianą, można było dostrzec i słyszeć z większości pobliskich budynków (wskazywanych poprzednio przez świadków). Następnie sędzia Hotz omawia wyniki oględzin w bloku XX i innych „szpitalnych” budynkach, gdzie — jak wynika z procesu — zabijali ludzi zastrzykami fenolu oskarżonych Kiehr oraz inni „sanitariusze” oskarżeni w tym procesie. I tam ustalono zostały możliwości obserwacji tego, co działo się wewnątrz pomieszczeń, gdzie „urzędowali” SS-mani-sanitariusze.

Z kolei omówione zostały oględziny piwnicy bloku XV, gdzie stwierdzono dużą głębokość fundamentów (fakt ten ma poważne znaczenie w sprawie oskarżonego Starka — oskarżony jest on bowiem o zamordowanie grupy więźniów przez utopienie ich w wodzie wypełniającej wykop pod owe fundamenty).

W protokole omówione są jeszcze wyniki oględzin w szereg innych bloków, w kolumnie obozu (gdzie „urzędowali” oskarżeni Mulka i Hecker). Odczytanie dokumentu zajęło blisko 50 minut.

Dokument ten ma ogromne znaczenie dla ustalenia prawdy o zbrodniach oświęcimskich.

Nowy numer „ODGŁOSÓW”

- Posiadłość prywatna, obcym wstęp wzbroniony
- Mgły nad lasem
- W XXII rocznicę powstania ZWM
- Nowelka fantastyczno-naukowa
- Film, recenzje, felietony

Businessmeni amerykańscy o wynikach podróży do ZSRR

Grupa amerykańskich businessmenów, którzy niedawno przeprowadzili rozmowy na temat handlowe z przedstawicielami władz radzieckich, konferowała w środę z członkami administracji amerykańskiej na temat rezultatów ich podróży do Moskwy. Wczoraj spotkali się z prezydentem Johnsonem.

Businessmeni należą do organizacji popierania rozwoju handlu zagranicznego USA. W ubiegłym miesiącu spotkali się oni w Moskwie z premierem Kosyginem i innymi przedstawicielami władz radzieckich. Opowiadają się oni za rozszerzeniem handlu Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej.

Nowy rząd Nigerii

Premier Nigerii, Balewa, który po 6-dniowym ostrym kryzysie politycznym, spowodowanym ostatnimi wyborami do parlamentu, otrzymał jednak od prezydenta Azikiwe misję utworzenia nowego rządu, ogłosił w czwartek skład swego gabinetu.

Mimo iż Balewa zapowiadał utworzenie rządu „na szerokiej bazie”, nowy gabinet z wyjątkiem czterech ministrów, składa się z członków grupowania Nigeryjski Sojusz Narodowy (NNA), na którego czele stoi Balewa. Skład tego rządu ma być jednak zrewidowany po przeprowadzeniu nowych wyborów w tych rejonach, gdzie zostały one całkowicie zablokowane, a więc w całej wschodniej części kraju i częściowo w rejonie środkowo-wschodnim, jak również w Lagos. Premier Balewa objął w nowym rządzie też tekę ministra spraw zagranicznych.

Współpraca z 40 telewizjami

Polskie Radio i TV prowadzi wymianę programów i audycji z przeszło 100 radiofoniami i 40 telewizjami światowymi. Rok 1965 w tej dziedzinie współpracy międzynarodowej charakteryzować się będzie dalszym ożywieniem kontaktów z wieloma krajami — oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PRA w prezjum Komisji do spraw Radio i TV, Włodzisław Sokorski.

Już w połowie stycznia planujemy odnowienie i rozszerzenie umowy telewizyjnej ze Związkiem Radzieckim. W dalszej przyszłości przewidujemy podpisanie umowy z Włochami. Tak więc nasze radio i telewizję zasila nowe audy-

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 15.30 przy zbiegu ulic Rudzkiej i Pabianickiej wypadł z tramwaju 26/8 i dostał się pod przyczepkę 11-letni Piotr Piekarski (Zamorska 18). Chłopiec stracił obie nogi i w stanie bardzo ciężkim przewiezony został do Szpitala im. Jonschera.

65-letnia Barbara Skonieczko (Bema 40) przechodząc nieprzewidzianie ul. Zgierskiej dostała się pod samochód. Z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitala WAM.

Podczas pożaru w domu przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 20 ciężkim poparzeniem uległa niewiasta, 59-letnia Bronisława Czerkawska.

Będący w stanie nietrzeźwym gospodarz ze wsi Mierzno, pow. Rawa Maz., Bolesław Goździk podpalił własną oborę. Interweniowała przebywająca w pobliżu straż wojskowa. (kl)

Artykuł „Timesa”

Warunki zjednoczenia Niemiec

Dziennik „Times” zamieścił artykuł redakcyjny na temat zjednoczenia Niemiec, w którym pisze, że chociaż NRF otrzymała jeszcze raz zwycięstwo, to jednak jej zwycięstwo pozostaje wierni i oddani całym sercem sprawie zjednoczenia, to jednak jest to tylko zwykły rytuał.

Zdaniem Rusa — czytamy dalej — nie ma sensu rozprawy o oficjalnych negocjacji w sprawie Niemiec, czy nawet tworzyć grupy roboczej składającej się z przedstawicieli obu państw niemieckich, dopóki nie ustalą się właściwe ram. Obejmują one osiągnięcia przez Zachód zakrojonego na szeroką skalę porozumienia co do całokształtu problemów bezpieczeństwa europejskiego, rozbrojenia i wschodnich granic Niemiec.

Sprawa zjednoczenia może być dyskutowana wyłącznie w tym kontekście. Dla Niemiec zachodnich sprawą zasadniczą jest wyrażenie uświadomienia sobie, co zaakceptują, a czego nie zaakceptują. Precyzyjnie tej brakuowało w przeszłości i brak jest obecnie.

Najbardziej prawdopodobną drogą prowadzącą do zjednoczenia Niemiec — pisze „Times” — jest powolny proces ewolucyjny, w którym kraje europejskie ze Wschodu i Zachodu zbliżają się do siebie. Wtedy obie części Niemiec powoli się zrosną. Można coś zrobić, by proces ten trochę przyspieszyć, przy czym w pewnym stopniu musi się do tego przyczynić sama NRF. Nie można tego osiągnąć, huczając ludność żądaniami szybkich negocjacji w sprawie zjednoczenia.

Szansa w... alternatywie

(A) Dokończenie ze str. 1

Właśnie wczoraj w KŁ PZPR omawiano nowy system planowania na specjalnej naradzie aktywów gospodarczo-społecznych Łodzi z udziałem I sekretarza KŁ PZPR — J. Spychalskiego, sekretarza KŁ PZPR — M. Kulińskiego i kierownika Wydziału Ekonomicznego — K. Łukaszevskiego. Obecnie łódzkie zakłady są w przededniu opracowywania alternatywnych planów. Specjalnie powołane zakładowe zespoły problemowe, np. do spraw technicznych, organizacyjnych czy gospodarki materiałowej zajmują się — jak podkreślił M. Kuliński — analizą poszczególnych zagadnień produkcyjnych pod kątem istniejących możliwości i pełniejszego wykorzystania rezerw. W oparciu o tę analizę, pomoc instytucji naukowych i NOT, a także specjalnych komisji branżowych, działających przy KŁ, opracowane zostaną propozycje do planów zakładowych, a następnie projekt planu „łódzkiej pięciolatkówki”.

Cały aktyw partyjno-gospodarczy naszego miasta czeka więc ogromna praca. Kto zna tajniki planowania, wie ile energii i cierpliwości pochłania nawet niewielki plan. Wydaje się jednak, że „gra jest warta świeczki”. Alternatywa stwarza rzeczywiste szanse doskonałego planowania i precyzyjniejszego rozdziału środków. „Niesłuchanie istot na sprawę jest wyważenie inwestycyjnych możliwości państwa” — stwierdził J. Spychalski. I to właśnie wydaje się być meritum całej sprawy. Zaś fakt, że wyważać mamy my, niekiedy na nas — robotników i aktywistów, inżynierów i specjalistów, księgowych i ekonomistów, ogromna, ale „optymistyczna” odpowiedzialność.

I. D.

Z końcem grudnia ub. roku zawarliśmy umowy z Algierią, Ghaną, Mali, a także odświeżyliśmy nasze kontakty z Gwineą. Umowy z krajami afrykańskimi mają nieco inny charakter — mniejszy nacisk położony jest na wymianę programów, chodzą tu więcej o pomoc techniczną i szkolenie kadry przyszłych specjalistów telewizyjnych. W tym roku przejeżdżają do Polski młodsi stażyszczyści z Algierii, Mali i Ghany.

Jeżeli chodzi o wymianę programów telewizyjnych, to afrykańskich odbiorców interesuje przede wszystkim folklor polski, nasze filmy oświatowe i zagadnienia ekonomiczne Polski.

Kryzys w chadecji włoskiej

Kryzys w łonie Włoskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, który zaznaczył się na ostatnim wrześniowym zjeździe tej partii, a szczególnie dobitnie w czasie niedawnych wyborów prezydenta Włoch, kiedy to znaczna część posłów chadeczek nie poparła oficjalnego kandydata tej partii, nadal się pogłębia.

Poszczególne ugrupowania tej partii przygotowują się ener-

woju gospodarki narodowej w latach 1966-1970.

Właśnie wczoraj w KŁ PZPR omawiano nowy system planowania na specjalnej naradzie aktywów gospodarczo-społecznych Łodzi z udziałem I sekretarza KŁ PZPR — J. Spychalskiego, sekretarza KŁ PZPR — M. Kulińskiego i kierownika Wydziału Ekonomicznego — K. Łukaszevskiego. Obecnie łódzkie zakłady są w przededniu opracowywania alternatywnych planów. Specjalnie powołane zakładowe zespoły problemowe, np. do spraw technicznych, organizacyjnych czy gospodarki materiałowej zajmują się — jak podkreślił M. Kuliński — analizą poszczególnych zagadnień produkcyjnych pod kątem istniejących możliwości i pełniejszego wykorzystania rezerw. W oparciu o tę analizę, pomoc instytucji naukowych i NOT, a także specjalnych komisji branżowych, działających przy KŁ, opracowane zostaną propozycje do planów zakładowych, a następnie projekt planu „łódzkiej pięciolatkówki”.

Cały aktyw partyjno-gospodarczy naszego miasta czeka więc ogromna praca. Kto zna tajniki planowania, wie ile energii i cierpliwości pochłania nawet niewielki plan. Wydaje się jednak, że „gra jest warta świeczki”. Alternatywa stwarza rzeczywiste szanse doskonałego planowania i precyzyjniejszego rozdziału środków. „Niesłuchanie istot na sprawę jest wyważenie inwestycyjnych możliwości państwa” — stwierdził J. Spychalski. I to właśnie wydaje się być meritum całej sprawy. Zaś fakt, że wyważać mamy my, niekiedy na nas — robotników i aktywistów, inżynierów i specjalistów, księgowych i ekonomistów, ogromna, ale „optymistyczna” odpowiedzialność.

I. D.

gicznie do zwołanego na 15 bm. posiedzenia Rady Naczelnej partii. Jeden z przywódców lewego skrzydła chadecji, Giovanni Galloni, oświadczył, iż lewica dysponuje obecnie 43 procentami głosów w Radzie Naczelnej i wezwał do zespolenia sił i do przeciwstawienia się kierownictwu partii, które znalazło się w radzie w mniejszości, dysponując tylko 48,5 procenta głosów.

„Tysiąclecie Polski” K. Wasa Ltd. Przyszłość chyba sami, że samo zestawienie powyższych tytułów stanowi w pewnym sensie artystyczną kronikę przemian i osiągnięć, z których dumna jest nasza ojczyzna.

W sumie optymistyczna ekspozycja ta cenna jest dzięki walorom artystycznym, a jeszcze bardziej dzięki aktualności swojej tematyki. Otwarcie wystawy — które odbyło się w środę — miało też charakter bardzo uroczysty. Przybyli: I sekretarz KŁ PZPR Józef Spychalski, sekretarz KŁ Hieronim Rejman, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Kąkietczak, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Jerzy Pryma, kierownik Wydziału Kultury Ryszard Stefańczyk, przedstawiciele świata artystycznego, naukowe itd.

Warto zaznaczyć, że niebawem specjalna komisja dokona na wystawie tej wyboru najlepszych prac, które reprezentować będą plastykę łódzką na ogólnopolskiej wystawie „20-lecie Polski Ludowej w plastyce”, zorganizowanej w stolicy w maju br.

Oby i na tej warszawskiej wystawie utalentowanym plastycy łódzkim również dopisało szczęście!

M. JAGOSZEWSKI

POGODA

Dziś po nocnych rozpozdrożeniach w ciągu dnia wzrost zachmurzenia. Temperatura minima minus 10 st. C.; maksymina minus 2 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie. Jutro zachmurzenie duże, opady deszczu. Temperatura około lub powyżej 0 st. C.

Kol. MARIJ JANICKIEJ wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MEZA
składają
DYREKCJA, SAMORZĄD
ROBOTNICZY I WSPÓŁ-
PRACOWNICY z ZA-
KŁADÓW GRAFICZ-
NYCH RSW „PRASA”
6/t w ŁODZI.

Dnia 6 stycznia 1965 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 81

S. i P.
**mgr inż.
Józef Janicki**
emeryt

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia br., o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrzebi w żalobie

ŻONA, SYN I RODZINA

Dnia 6 stycznia 1965 r. zmarł nagle

Władysław Witczak

długoletni i zasłużony mistrz thacki naszych zakładów, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia składamy ŻONIE oraz RODZINIE Zmarłego. |

DYREKCJA, RADA RO-
BOTNICZA, RADA ZA-
KŁADOWA, PODSTAW.
ORG. PART. oraz PRA-
COWNICY ZAKŁADÓW
PRZEMYSŁU PASMAN-
TERYJNEGO im. STE-
FANA LENARTOWSKIE-
GO w ŁODZI.

Kol. Wiesławie PREDEL wyraży najgłębszego współczucia z powodu tragicznego zgonu

BRATA
składają
DYREKCJA, RADA ZA-
KŁADOWA oraz MOLE-
ZANKI i KOŁEDZY z
FABRYKI TRANSFOR-
MATORÓW I APARA-
TURY TRAKCYJNEJ
„ELTA” w ŁODZI.

139/k

Nie ma chyba powodów, aby przy-
taczać tu przykłady, świadczące
o przemianach, jakie w ciągu
ostatniego 20-lecia przeżył nasz
kraj, przeobrażając nie tylko jego pej-
żaż, ale przede wszystkim stosunki
społeczne i światopogląd obywateli Pol-
ski Ludowej.

Czy te zasadnicze przemiany i osią-
gnięcia zauważyli również plastycy łódz-
cy? Odpowiedź na to (i to twier-
dzącą!) jest otwarta ostatnio w Ośro-
doku Propagandy Sztuki wystawa „20-le-
cie Polski Ludowej w plastyce”.

Tematyczna wystawa ta, w skład
której wchodzi przeszło 100 prac ma-
larskich, grafiki i rzeźb, siłą rzeczy
stoi pod znakiem realizmu — sztuki
przedstawiającej. Niezwykle przy tym
szeroki jest wachlarz konwencji, za-
prezentowanych tu przez naszych arty-
stów. Z zadziwiającą zmiennością kry-
żują się różne kierunki, zaczynając od
impresjonizmu, a skończywszy na naj-
bardziej nowoczesnych modach, stylach
i manierach sztuki plastycznej.

Poziom artystyczny całoci jest bar-
dzo interesujący, boć przecież w mie-
ście naszym cała plejada uzdolnionych
plastyków con amore uprawia realizm.

W tym jednak wypadku — aczkolwiek
elementy formalne ustalają rangę arty-

styczna poszczególnych prac — warto
stwierdzić, że wszyscy zwrócili uwagę na
bogactwo samych treści i wskazać, jak
poszczególne dzieła nawiązują do
aktualności naszych czasów tak, że sta-

ły się one artystycznym wykładnikiem
ich znakomitych przemian i zdobyczy.

Rzecz ch akterystyczna, że wyjąt-
kiem są tutaj tradycyjne pejzaże
reprezentowane np. przez utrzymaną w
przyjemnym falołowskim kolorystyce
„Bystrą” A. Wipła. Natomiast miejsce
ich zajęły: wnętrza fabryki, żelbeto-

we rusztowania budujących się domów,
przestylizowane konstrukcje maszyn.
A oto garść tytułów niektórych prac:
„Manifest Lipcowy” W. Garbolskiego,
„Łódź 1914” J. Krawczyka,

20-lecie Polski Ludowej w plastyce

Artystyczna kronika przemian i osiągnięć

„Nocna zmiana” K. Kędzi, „Manife-
stacja” B. Liberskiego, „Przed wodo-
waniem” M. Saara, „Płocki pejzaż” J.
Skrobińskiego, „Huta Bobrek” H. Gar-
bolskiego, „Na rusztowaniu pracuje
się” Barbary Krawczyk, „Człowiek i
maszyna” B. Liberskiego, „W kopalni”
H. Pióclennika, „Osadnicy” L. Rózi,

Pomagać szkołom - to pomagać naszym dzieciom

Wszystkie szkoły i przedszkola śródmieścia posiadające swoje zakłady opiekuńcze podpisały w tym roku szkolnym z nimi umowy. Na mocy tych umów zakłady pomagają młodzieży szkolnej w rozwiązywaniu rozmaitych trudności, a zwłaszcza w dziedzinie remontów, kompletowania pomocy naukowych itp.

Opieka ze strony wielu zakładów pracy zasługuje na uznanie. Spółdzielnia Pracy „Kotłobudowa” przekazała Szkole nr 89 warsztaty oraz wiele narzędzi jak młotki, pilniki itp. Zakłady „Fenix” przekazują Szkole nr 79 w razie potrzeby takie materiały jak blacha, drewno, odpad

Młodzi recytują

Od poniedziałku trwa w Łodzi ogólnopolski, młodzieżowy konkurs recytatorski. Udział w nim bierze obecnie 150 uczestników 33 szkół licealnych i zawodowych. W pierwszych eliminacjach w szkołach do konkursu stanęło prawie 750 uczennic i uczniów. Obecnie konkurs odbywa się w Pałacu Młodzieży. Uczestnicy recytują utwory poświęcone 20-leciu PRL. Walczą klasy robotnicze i okazy się międzywojennymi oraz utwory zachodnich pisarzy postępowych. W drugiej połowie stycznia odbędzie się eliminacja konkursu na sześciu miejskich, a najlepszy pojedzie do Warszawy w marcu 1965 r.

K.

NTU 303-04 ODPOWIADA:

10-PROC. DODATEK
W. L.: Od 1946-1957 byłem bez przerwy zatrudniony w jednym zakładzie. Potem zachorowałem i przyszedł mi rentę inwalidzką II grupy. Od 4 lat pracuję na 1/2 etatu. Czy za rok nabędę uprawnień do 10-proc. dodatku do renty za 15 lat pracy w Polsce Ludowej?
RED.: 10-proc. dodatek do renty inwalidzkiej przysługuje po 15 latach nieprzerwanej pracy. Mogą go też uzyskać ci pracownicy, którzy mimo uznania ich za inwalidów, nadal pracują w tym samym zakładzie, ale w pełnym wymiarze godzin. (h)

PIORKIEM po MIEŚCIE



— Ty złodzieju! — Wolno panu mówić do mnie: złodzieju, ale z jakiej racji obraża mnie pan i mówi: ty?

Radio i telewizja

PIĄTEK, 8 STYCZNIA
PROGRAM I
8.00 Wład. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Gra Orkiestra Polskiego Radia. 9.00 Aud. pt. „Ulica Wł. Dylaga”. 9.30 K. Sikorski — Suita z Istebnej. 9.40 Dla przedszkoli aud. pt. „Zima na wsi i w mieście”. 10.00 Reportaż Redakcji Ekonomicznej. 10.15 „Nowiny i nowiny muzyczne”. 10.35 J. P. Ramend — fragm. z opery baletu „Les Indes galantes”. 11.00 Skuchowisko wg opow. K. Capka. 11.40 „Rudy Dżil i jego pies”. 12.00 Magazyn południowy. 12.45 „Rozmowa z...” 13.00 Aud. „Z piosenki jest nam wesoło”. 13.20 Wiązanka melodii. 13.30 Felieton muzyczny. 14.00 „Ciotka” — fragm. opow. 14.20 „Swojskie melodie”. 14.40 A. Tansman — Tryptyk na orkiestrę smyczkową. 15.00 Wład. 15.10 Dla uczniów słuchow. pt. „Korolajka”. 15.35 „Radiowa Skrzynka Muzyczna”. 16.05 „Kultura plinia poszukiwana”. 16.35 Program młodzieżowy „Sprawy dziewcząt”. 17.15 Aud. Ośrodek Badania Opinii Publicznej. 17.25 „Antena Wynalazców”. 17.40 Audycja literacka. 18.00 Wład. 18.05 Koncert dnia. 19.15 Encyklopedia rosyjskiej. 19.25 „Z wsi i o wsi”. 19.40 Melodie ludowe. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wład. sportowe. 20.35 Wieczór li-

PROGRAM II
8.30 Wład. 8.35 „Pod rozważanie opinii”. 8.55 Chwila muzyki. 9.00 Koncert dnia. 9.45 Chwila muzyki. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Intermezza i groteski. 10.30 Z życia Zw. Radz. 11.00 Z operowej twórczości M. Górnego. 12.05 Magazyn południowy. 12.25 Muzyka ludowa. 12.45 „Tańca polskie”. 13.00 (L) „Między Łodzią a województwem” — rep. 13.10 (L) Chwila muzyki z płyt. 13.20 Aud. poświęcona J. Strykowskiemu. 13.45 (L) Inf. dnia. 13.50 (L) Aktualności łódzkie. 14.05 (L) Nasza o powieść. 14.15 (L) Nowe nagrania Ork. ŁPR. 14.35 (L) Gra ork. Hansa Bella. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękita sztafeta”. 15.00 Dzieci Dostał — Wiązanka melodii. 15.10 Melodie na Psalterz Polski M. Gomółki. 15.30 Dla dzieci odc. gawędy pt. „W krainie sztuki”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wład. 16.05 „Ważniejsze wydarzenia muzyczne roku 1964”. 17.15 (L) „150 spotkanie z polską piosenką” — rep. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) „Polkargo — stu-

ga eksportu — rep. 18.00 (L) Z operetki Straussa. 18.20 (L) „Melodia, rytm i piosenka” — aud. 18.45 Aud. Red. Ekonomicznej. 19.00 Wład. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego. 20.15 Dyskusja literacka. 20.35 D. e. koncertu. 21.10 Z kraju i ze świata. 21.37 Wład. sportowe. 21.40 Melodie taneczne. 22.05 „Medalliony” — Nałkowskiej. 22.45 Muz. rozrywk. 23.05 Koncert muzyki rozrywkowej. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA
11.55 Program dla szkół: dla klas I. Opiekujemy się zwierzętami. 12.10 Przerwa. 12.40 Lekcja jeż. ang. (W). 17.00 Dziennik TV (W). 17.05 „Miś z okienka” (W). 17.20 „Zrobimy to sami” (W). 17.35 „Wielokropek” — magazyn akt. (W). 17.55 Wszelkie TV: „Ognia dziesięć kultur — wiek XVII” Rocco o Oświecenie (W). 18.20 „Porozmawiajmy o programie TV” (W). 18.35 „Trzej muszkieterowie” — film (W). 19.00 „Złota można nie sprowadzać” — „Psenica królowa zbroi” (W). 19.30 Dzieńnik TV (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Wiadomości dnia (Łódź). 20.15 Krakowski Teatr TV: „Niebezpieczne związki” — I odcinek widowiska z cyklu „Dwie epoki” (Kraków). 21.00 „Dwie epoki” (Kraków). 21.30 Dzieńnik TV (W).

Na przykładzie Widzewa

W poszukiwaniu mecenasa

W ub. roku na Widzewie Prez. DRN wygospodarowało 12 lokali świetlicowych, oddając je we władanie komitetom blokowym i komitetom FJN. Powstało w ten sposób 12 nowych, terenowych ognisk kulturalno-oświatowych. Mieszkańcy dzielnic własną pracą i własnym kosztem lokale uporządkowali i w miarę własnych sił wyposażyli. Miarą ich pracy i rozwijającej się działalności może być fakt, że np. świetlica przy ul. Wysokiej i Złotej są w tej chwili znacznie nie tylko na Widzewie. Aktywności i mieszkańcom dzielnic należą się więc podziękowania, istniejąc bowiem na Widzewie ogólna tendencja rozwojowa społecznej pracy kulturalno-oświatowej. Czy to wysłuchiwać?

Jak wiadomo, wszelka praca społeczna ma to do siebie, że nie posiada podłoża finansowego. A tymczasem prawidłowe funkcjonowanie świetlic, niestety, kosztuje. Potrzebne są również fundusze na jej wyposażenie. Nawet tam gdzie stworzono już podstawowe warunki gwarantujące prawidłową działalność takiej placówki, potrzebne są ciągle nowe nakłady i inwestycje. Rada Narodowa, komitety FJN i komitety blokowe nie są w stanie zrealizować wszystkich potrzeb. Gdzie więc szukać mecenasów?

Odpowiedzi na to pytanie udzieliły ZPB im. F. Dzierżyńskiego, oddając jedną z sal budynku swojej szkoły za wodowę, mieszczącej się w świetlicy Widzewa na potrzeby świetlicy terenowej. Wychojąc ze słusznego założenia, że pusta i zimna sala nieczęsto jeszcze nie załatwia, Zakłady Dzierżyńskiego przejęły patronat opiekuńczy nad nową świetlicą Dbając o jej wyposażenie, czyszczenie i ogrzewanie. A przecież są to zakła-

dy absolutnie nie związane z samą dzielnicą. Swoje postępowanie tłumaczą prostą wdzięcznością za udzielenie im gościnny na Widzewie. A gdyby tak inne prawdziwie widzewskie zakłady pracy pomyślały o podobnej formie pomocy? Oczywiście przeszkoda tu są niejednokrotnie niewyrażone paragrafy budżetów. Tym niemniej przy odrobinie dobrej woli zawsze można znaleźć wyjście. To przecież nie musi być pomoc pieniężna. Często zapisuje się na straty zniszczony sprzęt świetlic fabrycznych. Sądzi się, że społecznie z widzewskich świetlic terenowych potrafiłoby go sobie odrestaurować i pozbyć. Możliwość takiej pomocy jest na pewno więcej. Nie chodzi tu bowiem o złoćwici, a jedynie o zainteresowanie.

Dane nasze dotyczą jednej dzielnic. Czy jest to przy-jednym problem ogólnolódzki?

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Na co chorujemy?

W ciągu ostatnich lat w Łodzi podobnie, jak i w całym kraju, obserwuje się wysoki spadek zachorowań na choroby zakaźne. Bardzo rzadkie są obecnie wypadki duru brzuszno i błonicy. Od dwóch lat nie mieliśmy ani jednego wypadku Heine-Medina. Z chorób zakaźnych nęka nas nadal szkarlatyna oraz od roku 1963 zakaźne zapalenie wątroby. Notuje się spadek chorób reumatycznych. Rządziej występują ostatnio choroby układu trawiennego. Najczęściej wśród nich owożenie żołądka i dwunastnicy także wykazuje tendencję znikową.

Groźną jest w dalszym ciągu gruźlica, mimo spadku umieralności na tę chorobę. Notuje się również wzrost zachorowań na jedną z najgroźniejszych chorób wenerycznych — kiłę.

Wzrost wykazują też choroby układu krążenia oraz nowotwory złośliwe. Najczęściej występują nowotwory żołądka. Obserwuje się natomiast, zmniejszenie zachorowań na nowotwory złośliwe narządów rodnych u kobiet.

K.

Zostań oficerem WP Zawód dla odważnych...

Każdy młody człowiek staje pewnego dnia przed koniecznością podjęcia jednej z najważniejszych decyzji w swym życiu — przed wyborem zawodu. I tym właśnie chcemy wspomóc, proponując zawód oficera LWP.

Do szkół oficerskich mogą być przyjęci poborowi i przedpoborowi podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową, podoficerowie zawodowi oraz podoficerowie i szeregowcy rezerwy.

Kandydaci muszą odpowiadać następującym warunkom: stan wolny, nie być podległym karze wojskowej, nie przekroczone 24 lata życia (do szkół lotniczych — 23 lata, podoficerowie zawodowi — 28 lat),

odpowiednia zdolność fizyczna i psychiczna do służby wojskowej (kategoria „A”), odpowiednio kwalifikacje polityczne, moralne, średnie wykształcenie (matura szkoły ogólnokształcące, bądź też innej, uprawniającej do studiów na wyższych uczelniach).

Kandydaci wnoszą prośby o przyjęcie do szkół oraz o pozwolenie do wojskowej służby zawodowej po ukończeniu szkoły, w charakterze oficerów zawodowych. Specjalne formularze można otrzymać w Wojskowej Komendzie Rejonowej lub dowództwie jednostki wojskowej.

Kandydatów obowiązują egzaminy wstępne z określonych przedmiotów, zaliczenie od razu fizyczne, próba sprawności fizycznej oraz badania psychologiczne.

Przez cały czas pobytu w szkole podchorążym otrzymuje bezpłatnie zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie, pomoc lekarską, zniżki na przejazdy państwowymi środkami komunikacji. Otrzymuje także uposażenie oraz dodatki prze-

Gdzie się podziały „traktory”

400 par — dużo czy mało?

Już dość dawno zdołaliśmy się przekonać, że zarówno na jesienne pluchy jak i na zimowe ślizgawice — nie ma jak „traktory”, czyli półbuty męskie na podeszwach z tzw. wibrami. Dobrze są też, choć już nie tak, podobne półbuty, ale na podeszwach z tzw. transparentu.

Niestety, pierwszych już dawno nie oglądaliśmy półki łódzkich sklepów, a i zaopatrzenie w drugie pozostawia wiele do życzenia. W planie na IV kwartał ub. r. łódzkie WPHOB miało 7,7 tys. par półbutów na transparentie (na Łódź i województwo), z tego w magazynach jest jeszcze ok. 1 tys. par, ale na podeszwie cienkiej, które nie cieszą się zbyt wielkim wzięciem. Natomiast półbutów na „traktorach” hurtownia w ogóle nie miała w planie na IV kwartał, ale mimo to otrzymała ich aż... 400 par — także na pokrycie potrzeb Łodzi i województwa.

Oczywiście, handel detaliczny niewiele mógł nam na ten temat powiedzieć. Skierowano nas więc do hurtu, ale i tam wiedzieli niewiele więcej i odesłali do Centrali Handlu Obuwem mieszczącej się przy ul. Sienkiewicza 3/5. Tu też nie mogliśmy uzyskać bardziej dokładnych informacji na temat przyczyn, dla których mężczyźni pozabawieni zostali praktycznego, wygodnego i co ważne... taniego obuwia, jakże potrzebnego w sezonie jesiennie-zimowym. Skierowano nas więc do Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego.

Obawiając się by ten nie skierował nas gdzieś dalej, przetrwalismy tę drogę do przyszłowiego „Annasza do Kafkasa”. Ostatecznie co obchodzi klientów, których interesy chcemy reprezentować, trudności handlu i prze-mysłu? Gdy się wchodzi do sklepów z obuwem, ogólne wrażenie jakie się narzuca to, że półki są dosłownie zawalone obuwem. „Garde-robę do choroby, a chodźcie nie ma w czym” — mówi starsze porzekadło. Jeśli więc można produkować obuwie, które nie cieszy się wzięciem klien-

ów, w każdym razie nie takim, by nim zasypywać sklepy — czemu nie produkuje się towaru poszukiwanego przez klientów? Cemu?

„Traktory” nie są obuwem luksusowym. Są jak się można zorientować, obuwem prostym w konstrukcji, produkowanym z prostych, choć trwałych skór. Ponieważ zaś winnych braków w zaopatrzeniu nie ma i znów prawdopodobnie zadziały „czynnik obiektywne” — winni są wszyscy — my także, że tak późno zainteresowaliśmy się tą sprawą. W bieżącym sezonie nie wiele się już zrobić nie da — może import z CSRS załatwiłby skandaliczne braki w tym zakresie? — Mamy nadzieję, że przyszły sezon jesiennie — zimowy zastanie przemysł i handel lepiej przygotowanymi. Podobnie jak to było w swoim czasie z koczami damskimi, których obecnie jest już pod dostatkiem. A więc można? Można! Czekamy! (jp)

Pod ostrym kątem

Nabijanie w... nabój

Posiadacze węgierskich syfonów do wody sodowej — a jest ich w Łodzi kilka tysięcy — od dawna już mają pewien kłopot z nabyciem naboju do tychże syfonów. Bowiem od dłuższego czasu na ul. Próchnika 1, gdzie do tej pory można było wymienić naboje, ekspedientki nie potrafiły poinformować, kiedy ukazać się one w tym sklepie. Ukazało się natomiast ogłoszenie w naszej gazecie z pięknym narysowanym syfonem, z którego dowiedzieliśmy się, iż renowację naboju będzie przeprowadzać punkt przy ul. Piotrkowskiej 119, i to już z dniem 1 stycznia br. Nie wiemy z jakich to powodów dyrekcja MHD Art. Chemicznych i Gospodarstwa Domowego przeniosła punkt renowacji z ul. Próchnika 1 na ul. Piotrkowską 119 — ale nie byłoby to takie ważne, gdyby nie fakt, że pod nowym adresem nikt naboju jeszcze nie wymienia. Personal in formuje, że za kilka dni, a być może jeszcze w sobotę, będzie można tu naboje otrzymać. Po co więc było wprowadzać klientów w błąd dając ogłoszenie?

Ciekawe, że PSS nie ma po dobnych kłopotów z nabojami. I to całe szczęście dla posiadaczy syfonów węgierskich. Bowiem u sklepie PSS, który znajduje się naprzeciwko „Adasia” naboje są zawsze.

(j. kr.)

W sobotę w godz. 10-12 przy NTU 303-04 PORADY PRAWNE

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
DOM — trzy pokoje z kuchnią, ogród — sprzedam. Małarska 16, przy ul. Franciszkańskiej 157
DOMEK jednorodzinny z ogródkiem, wydziałowy spód kwatrunka, samochód „Syrena”, futro węgierskie nowe, lodówkę „Moskwa” — nowa, pilnie sprzedam. Tel. 528-74, ul. Kogucia 10. Dojazd tramwajem „8”, jeden przystanek przed Wycieczkowa 241 g

LOKALE
Pokoje, kuchnia, przedpokój 48 m kw. parter, częściowe wygody, kwatrunkowe, zamieniam na mniejsze mieszkanie. Iny. Czynn. może być ozięto, najchętniej kawalerkę w blokach — kwatrunkowe. Tel. 249-38

SPRZEDAŻ
SZAFĘ-bibliotekę, kredens pokojowy, krzesła (orzech), sprzedam. Kilińskiego 49, war. szt. stolarski 238 g
ROLWAGĘ ogumioną w dobrym stanie sprzedam. Wincentego Pola 25 (Zabieniec) 249 g

KUPNO
KAŻDE wleczone pióro — nawet polowane kupię. Narutowicza 9 (sklep)

PRACA
POMOC do dziecka potrzebna zaraz. Właściciel: Paszkowska, Srebrna 51-56 blok 33. Wynagrodzeniem. Lu-mumby 7/9 II DS AM, 240 g
Zgłoszenia w godz. 16.30-20

RÓŻNE
PRALNIA chemiczna, nowo-wielka 2, czysty garderobę na mokro, równo-ważenie wszystkie tworzywa sztuczne. Termin dwudniowy 85 g
POGOTOWIE telewizyjne przyjeżdża natychmiast tel. 314-02. Dypl. technik telewizyjny, Ogłozła

ZGUBY
DNIA 7 stycznia na trasie od ul. Lumumby do Nowotki 21 zgubiłam mały zegarek damski „Doxa” z czarnym, zniszczonym paskiem. Znalazcę proszę o zwrot za ręką przy ul. Lumumby 21. Wynagrodzeniem. Lu-mumby 7/9 II DS AM, 240 g
Tatarska 295 g

